

# Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

## Wódz żelaznej dywizji

gen. Żeligowski ma stanąć na czele M. S. Wojsk.

WARSZAWA 26.11. Gorszącym stosunkom, jakie zapanały w administracji wojskowej i wniosły nieustanny ferment oraz rozgorzenie w armii — powinien być czempionem — ołóżony kres.

Jak nas informują, mianowanie nowego ministra spraw wojskowych nastąpi dziś.

W kołach sejmowych istnieje przekonanie, że tekę spraw wojskowych otrzyma generał Żeligowski.

## DWAJ NOWI WICEMARSZAŁKOWIE SEJMU

Jan Dębski i Ignacy Daszyński

WARSZAWA 26.11.

Zarząd P. S. L. „Piast” na swem posiedzeniu dzisiejszym wysunął na miejsce powołanego na ministra przemysłu i handlu p. Osęckiego kandydaturę pos. Jana Dębskiego na stanowisko wicemarszałka Sejmu. Wybitny, czynny udział pos. Dębskiego w doprowadzeniu do skutku pamiętnej nocy z 19 na 20 b. m. koalicyjnego stronnictwa, uzasadnia w pełni wybór uczyniony.

Na miejscu ministra robót publicznych, Moraczewskiego, zasiadzie na fotelu wicemarszałkowskim pos. Ignacy Daszyński.

Wybory będą dokonane w ciągu dzisiejszego posiedzenia popołudniowego Izby.

## MIASTA NIEMIECKE — TO składy dynamitu i prochu

Wykrycie podziemnego arsenału w Królewcu

BERLIN, 26. 11. Z Królewca donoszą o wykryciu tam podziemnego składu amunicji i broni. Skład ten należał do organizacji „wolnych strzelców”, którzy przygotowywali zamach nacjonalistyczny.

## Cziczeryn przybył do Paryża ale z powodu kryzysu nie ma z kim konferować

PARYŻ, 26. 11. Cziczeryn przybył do Paryża, gdzie zabawi trzy dni.

Następnie uda się do Francji południowej, gdzie spędzi czas dłuższy na kuracji.

Z powodu przesilenia gabinetowego narada Cziczeryna z Briandem jest mało prawdopodobna.

## Nad Dunajem coraz ciężej o pracę 140.000 bezrobotnych w Austrii

WIEN, 26.11. Bezrobocie w Austrii wzrosło znowu w ostatnich tygodniach. Liczba pozabawionych pracy wynosi w tej chwili 140.000.

## Wynalazca czołgów w procesie z rządem angielskim żąda 300.000 funtów odszkodowania

LONDYN, 26. 11. Były oficer armii angielskiej, Bentley, wytoczył rządowi angielskiemu proces o odszkodowanie w kwocie 300.000 funtów, twierdząc, że on jest wynalazcą czołgów. Na poparcie swego twierdzenia przytacza, że skonstruowanie czołgu polecił mu swego czasu marszałek Kitchener.

Do rozprawy wezwano szereg wybitnych osobistości w charakterze świadków, m. in. ministra Churchilla.

## Veto! Veto!

nie podpisywać umów locarneńskich!

— rzuca pos. Dubanowicz na komisji sejmowej

WARSZAWA 26.11.

Pod przewodnictwem prezesa pos. Dębskiego i w obecności premiera i ministra spraw zagranicznych p. Skrzyńskiego, zebrała się dziś komisja spraw zagranicznych, aby dokończyć dyskusję nad sprawozdaniem p. Skrzyńskiego, zdanem komisji w swoim czasie, o przebiegu i wyniku konferencji w Locarno.

Na początku posiedzenia komisji spraw zagranicznych, poseł Dębski zgłosił wniosek o przyjęcie do wiadomości sprawozdania ministerjalnego o konferencji w Locarno w zrozumieniu, że umo-

wy lokarneńskie są zgodne z paktami Ligi, i że traktat polsko-niemiecki, oparty na nich, miał obowiązywać. Wskazywał na utrwala granice polsko - niemieckie, zaś traktat gwarantujący polsko - francuski potwierdza dotychczasową umowę sojuszniczą. Natomiast poseł Dubanowicz wniósł: „Komisja, uznając traktat wersalski i statut Ligi Narodów oraz sojusz polsko - francuski za porokę bezpieczeństwa Polski, uważa podpisywanie przez Polskę umów lokarneńskich za niepotrzebne”.

## CO MÓWI M. S. WOJSK.

o zawieszeniu w czynnościach trzech oficerów wileńskich

WARSZAWA 26.11.

Gen. Dąb - Biernacki dowódca i dywizji legionów, pułk. Kruszcowski, dow. 1 p. legionów i pułk. Skwarczyński, dow. 5 p. legionów, otrzymali zawiadomienie o zawieszeniu ich w czynnościach za zmianę nazwy koszar im. gen. Szeptyckiego na koszar Wolności im. Józefa Piłsudskiego oraz za raport, motywujący ten czyn, a przesłany przez gen. Dąb - Biernackiego do jego władzy.

Trzej wyżej wymienieni oficerowie podali się do dymisji.

W sprawie tej zwróciliśmy się do ministerstwa spraw wojskowych, gdzie nam oświadczono:

— Gen. Dąb-Biernackiego oraz pułkowników Kruszcowskie-

go i Skwarczyńskiego istotnie zawieszono w czynnościach, wytaczając przeciwko nim jednocześnie dochodzenie. Obecnie należy oczekiwać na wyniki dochodzenia, tak samo zresztą jak i w sprawie gen. Dreszera.

Wiadomości o podaniu się do dymisji wyżej wymienionych oficerów dotychczas nie posiadamy. Zwrócić wszakże należy uwagę, że oficerowie tych szeregów nie mogą się podawać do dymisji. Na to trzeba albo mieć 53 lata skłoczono, lub też wykazać się fizyczną niezdolnością.

Może zatem być mowa tylko o podaniu się o przeniesienie do rezerwy, ale takich podań ministerstwo dotychczas nie otrzymało.

## Francja jeszcze bez rządu

Po nieudanych próbach Brianda i Doumera

tworzy gabinet Herriot

PARYŻ, 26.11. Wczoraj popoł. zrzekł się senator Doumer misji tworzenia gabinetu. Powodem zrzeczenia się była okoliczność, że radykałi społeczni odrzucili jego program finansowy.

PARYŻ, 25. 11. — Tel. wł. — Dziś wieczorem prezydent powierzył misję tworzenia gabinetu Herriotowi.

Herriot natychmiast odbył konferencję z socjalistami.

PARYŻ, 26. 11. Herriot po konferencjach z przewodcami frakcji lewicowych, doszedł do przekonania, że może liczyć na po-

parcie wszystkich partii lewicowych. Herriot zaproponował socjalistom kilka tek. Przewódca socjalistów, Blum przyrzekł udzielić ostatecznej odpowiedzi w ciągu dzisiejszego popołudnia. Panuje przekonanie, że socjaliści zgodzą się na udział w rządzie Herriota, a w każdym razie zapewnią mu swe poparcie.

Prasa prawicowa wyraża już obecnie obawę, że socjaliści będą mieli znaczny wpływ na program finansowy nowego gabinetu.

## Pomruki wojenne na Bliskim Wschodzie

Turcja gorączkowo przygotowuje się do wojny o Mossul

LONDYN, 26.11. Gazeta londyńska „Morning Post” podaje alarmujące depesze ze Stambułu.

Rząd turecki czyni gorączkowo przygotowania wojenne. Kilka okrętów naładowanych

bronią i amunicją przybija co tydzień do portów tureckich. Translokacja wojsk odbywa się w dalszym ciągu i wyraźnie wskazuje, że celem sztabu tureckiego jest pogranicze Mossulu.

## Poszukiwania zatopionej łodzi podwodnej



Niemiecki nurek opuszcza się w głąb morza by znaleźć ślady angielskiej łodzi podwodnej „M. 1”. Nurek zdobył rekord, osiagając głębokość 230 stóp.

## Proces trzech oficerów O ZNIEWAŻENIE POSŁA STROŃSKIEGO

WARSZAWA 26.11.

W sali rozpraw sądu wojskowego panuje przejmujące zimno. Na ścianach emblemat państwowy. Jedynymi osobami wilgotnej sali — widzowie zegar nieczynny, wizerunek Prezydenta Wojciechowskiego i litografia Wyczółkowskiego, przedstawiająca Chrystusa na krzyżu.

Napływa publiczność. Sporo oficerów i kilkanaście kobiet. Ożywienie małe. Wszyscy otulają się szczerze w palta i futra.

Za chwilę wchodzi trybunał. Wszyscy powstają. Następują przedwstępne formalności.

Na ławie oskarżonych zasiadli ppłk. Kazimierz Hozer, kierownik referatu w departamencie i personalnym mln. spr. wojsk., kap. Kazimierz Kierkowski i por. Jan Strusiński z tegoż departamentu.

Sądowi przewodniczy sędzia wojsk. pułk. Armiński, szef sądu wojskowego, oskarża, prokurator wojsk. pułk. Kaczmarek, bronia oskarżonych adwokaci Śmiałowski i Szumański.

Rozprawa rozpoczęła się o godz. 10-ej. Obrona postawiła wniosek o odroczenie sprawy celem powołania na świadków gen. Dąb-Biernackiego, gen. Berbeckiego, gen. Orlicz-Dreszera i płk. Borkowskiego. Świadkowie ci — zdaniem obrony — będą mogli ustalić ważną dla sprawy okoliczność: jakie panują w armii nastroje w związku z publicznością działalnością posła Strońskiego, skierowaną przeciw osobie Marszałka Piłsudskiego.

Po naradzie Sąd postanowił nowelizację decyzję co do wniosku obrony po przesłuchaniu świadków już powołanych.

## AKT OSKARŻENIA

Przystąpiono do odczytania aktu oskarżenia. Brzmiał on:

„Za zgodą właściwego dowódcy, prokurator przy Wojskowym Sądzie Okręgowym nr. 1 Warszawa oskarża o pozostawienie na wolnej stopie 1) ppłk. Kazimierza Hozera, kierownika referatu w Dep. I M. S. Wojsk., 2) kpt. Kazimierza Kierkowskiego, referenta w Dep. I M. S. Wojsk., 3) por. Jana Strusińskiego, referenta w Dep. I M. S. W. — o to, że świadomie, działając wspólnie, w dniu 19 listopada 1925 r. dokonali na osobie Stanisława Strońskiego czynu gwałtownego, obrażającego netykalność ciała, czem dopuścili się wykonywania gwałtu przewidzianego w art. 51 ust. 1 i art. 475 k. k. (kodeksu karnego rosyjskiego z r. 1903), za co winni ponieść karę po myśli art. 475”.

W uzasadnieniu aktu oskarżenia przedstawione jest samo zażalenie i momenty poprzedzające. A więc gdy pos. Stroński znajdował się na ul. Chmielnej, otoczony przez nieznaną mu poprzednio oskarżeni, zachodząc mu drogę od tyłu i przecinając dalsze przejście: ppłk. Hozer i por. Strusiński stanęli naprzeciw St. Strońskiego, a kpt. Kierkowski z tyłu zamykając mu odwrót.

Następnie ppłk. Hozer uderzył go dwukrotnie w policzek „najpierw prawą, a następnie lewą ręką”.

Dokonawszy tego, pułk. Hozer — jak stwierdza akt oskarżenia — podał pos. Strońskiemu bilet wizytowy. Pos. Stroński biletu nie przyjął.

O pobudkach, które pułk. Hozer bezpośrednio popchnęły go do spoliczkowania pos. Strońskiego, akt oskarżenia, na podstawie pierwszorzędnych świadków, ppłk. Hozera mówi, że spotkał się przypadkowo w cukierni Bliklewo na Nowym Świecie z kap. Kierkowskim i por. Strusińskim, rozpoczął z nimi dyskusję na temat ogólnej sytuacji politycznej, przyczem rozmawiano o artykulach dziennikarskich „Warszawiński”. Gdy wymienieni oficerowie wyszli z cukier-

ni, na ul. Chmielnej por. Strusiński zawołał nagle:

— Patrzcie, idzie Stroński! Wówczas przeszli wszyscy na drugą stronę, aby mu się lepiej przypatrzeć i w tedy nastąpiło zajście.

Po odczytaniu aktu oskarżenia i ustaleniu personalii oskarżonych, przewodniczący polecił sekrzaczowi zwolnić znajdujące się w pokoju świadków posła Strońskiego ze względu na jego pracę w komisji sejmowej z tem, że, każdej chwili może być wezwany telefonicznie

## ZEZNANIA

ppłk. HOZERA

Rozpoczęło się przesłuchanie oskarżonego ppłk. Hozera. Na pytanie przewodniczącego, czy przyznał się do winy, ppłk. Hozer odpowiada silnym głosem: — Tak.

Poczem w dłuższym przemówieniu opisuje swoje przejścia od r. 1912, gdy wstąpił do organizacji „Strzelca” i po raz pierwszy zetknął się z Józefem Piłsudskim. Mówi dalej o bitwach stoczonych w szeregach 5 p. Legionów, a wymienionych na tablicach przy grobie Nieznanego Żołnierza. Za udział w nich, jak i w walkach stoczonych później na czele 41 p. przedstawiony był 11 razy do Krzyża Walecznych i 2 razy do orderu Virtuti Militari.

Przechodząc do omawiania swoich przekonań politycznych, ppłk. Hozer wspomina o wrażeniach jakie na nim sprawiły artykuły „Rzeczypospolitej” i „Warszawianki”, pełne najgwałtowniejszych ataków na osobę Marszałka Piłsudskiego.

Co się tyczy samego zajścia, to — zdaniem oskarżonego — jest ono niejako dalszym ciągiem tych jego przeżyć i wrażeń. Choć jest bardzo nerwowy, nie zamierzał jednak policzkować posła Strońskiego, lecz fakt ten powstał w ostatnim momencie niejako poza świadomością. Gdy ujrzał pos. Strońskiego, odruchowo przeszedł na drugą stronę ulicy.

Przewodniczący: Czy pan miał zamiar uderzyć?

— Nie. Chciałem mu się tylko lepiej przypatrzeć.

## Urlop gen. Sikorskiego i jego sztabu

WARSZAWA 26.11. Kierownik mln. spr. wojsk. gen. Majewski udzielił b. ministrowi gen. Sikorskiemu 3-miesięcznego urlopu, t. j. do końca

Przew.: Przecież go pan znał?

— To był tylko odruch. Na życzenie przewodniczącego, oskarżony graficznie przedstawia na karcie sytuację. Mówi przy tem:

— Moi towarzysze byli na jezdni, ja zaś wyprzedziłem p. Strońskiego i zbliżyłem się do niego na jakie dwa kroki. I wtedy dopiero strzeliła mi myśl spoliczkowania.

Przew.: A jak się to odbyło?

— Przemaszam, czy to p. Stroński? — zapytałem naprzód. A gdy otrzymałem twierdzącą odpowiedź, uderzyłem go w twarz, równocześnie lewą i prawą ręką.

Przew.: A co pan powiedział?

— To za te artykuły. Kolega Strusiński powtórzył te słowa. Po uderzeniu wyjąłem bilet i wręczyłem go p. Strońskiemu, który go schował do prawej kieszeni.

Przew.: A jak się p. Stroński zachował?

— Trzymał ręce do góry blisko twarzy.

Przew.: Co czynili w tym czasie pańscy towarzysze?

— Nie mogłem tego widzieć, bo byłem właśnie zajęty samym panem Strońskim, ale niewątpliwie byli poza mną na jezdni.

Poczem zasalutowaliśmy i odeszliśmy wolnym krokiem w kierunku ul. Brackiej, gdzie stał policjant. Tam chwileczkę zatrzymaliśmy się, tak że p. Stroński mógł w każdej chwili podejść do policjanta i zażądać szłego wylegitymowania się. Następnie koledy moi odprowadził mnie przez al. Jerozolimskie do rogu Nowego Świata do przystanku tramwajowego.

Przesłuchanie zakończone zostało oświadczeniem oskarżonego, że czyn jego był bezwzględnie protestem przeciw uwłaszczeniu honorowi armii i Naczelnemu Wodzowi.

O godz. 12 przewodniczący zarządził krótką przerwę.

Po przerwie zeznał drugi oskarżony, kpt. Kierkowski. Potwierdza on w zupełności zeznania ppłk. Hozera. Prosiuje tylko zarzut aktu oskarżenia, jakoby w chwili policzkowania pos. Strońskiego, stanął poza nim, aby mu przeciąć drogę.

## KRASIN W ŁÓŻKU nie z powodu przepracowania, lecz sklerozy

MOSKWA, 26. 11. Wiadomość, jakoby Krasin zachorował z powodu przepracowania, nie odpowiada prawdzie. Krasin chory jest na sklerozę i w tych dniach wyjeżdża na dłuższy urlop kuracyjny zagranicę.

## Kłeska Napoleona szachów pod Moskwą

MOSKWA, 26. 11. Niezwykłe zwycięstwo dotychczas w międzynarodowym turnieju szachowym, Łasker, pobity został wczoraj przez Torrego w 43-ch posunięciach.

## Katastrofa parowca na jeziorze Poszedł na dno z czterema marynarzami

AMSTERDAM, 26.11. Z powodu burzy na Zajderze zatonał niewielki parowiec. Załoga jego, złożona z 4 osób, utonęła.

## GIEŁDA

WARSZAWA 26.11. Na giełdzie oficjalne kursy waluty nie uległy zmianie. NOTOWANIA POŁUDNIOWE

Metal  
Rubel złoty 3,62, Dolar złoty 7,00. Funt an. złoty 34,00, Dolar srebrny 5,60, Rubel srebrny 2,60, Srebrny bilon rosyjski 1,20.

Dewisy  
Berlin 1,68, Belgia (za 100) 31,00, Londyn (za 1) 34,25, Paryż (za 100) 26,00, Praga (za 100) 21,00, Szwajcaraj (za 100) 133,00, Wiedeń (za 100) 97,00, Sztokholm (za 100) 188,50, Włochy (za 100) 28,00.

ZURYCH, 26.11. Warszawa 84,50. Papiery lokacyjne  
5 proc. poź. konwersyjna 43,50, 8 proc. poź. kolejowa 72, 6 proc. poź. dolarowa 66,00, 4 i pół proc. L. Z. Ziemielski rb. przedw. 15,20, 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 12,70, 5 proc. L. Z. m. Warszawy rb. przedw. 15 i trzy czwarte, 10 proc. poź. kolejowa 86.

Akcje  
B. Polski 47,00, B. Dyskontowy 4,80, B. Handlowy 2,25, B. Zachodni 1,25, B. Zw. Sp. Zar. 4,00, Sita i Światło 0,18, Chodorów 5,05, Częstocice 0,80, Oostawice 1,25, Warsz. Cukier 1,34, Wegiel 1,12 (bez kup.), Polski Przem. Naft. 0,37, Cegielski 0,18, Lilpop 0,43, Modrzejów 2,05, Norblin 0,65, Ostrowieckie 3,43, Parowozowy 0,22, Pocisk 1,10, Rohn 0,20, Rudzi 0,65, Starachowice 0,65, Zawlecie 6,00, Żyrardów 5,90, Borkowski 0,57, Haberbusch 4,15, Spirytus 1,75, Cmielów 0,25, Majewski 12,75, Lombard 1,15



### Obieg banknotów kurczy się

Zapas walut się zmniejsza

WARSZAWA 26.11. Bilans Banku Polskiego w ostatniej dekadzie wykazuje w dalszym ciągu zmniejszenie się zapasu walut i dewiz, oraz obiegu banknotów. Zapas walut zmniejszył się o dalsze 6 milionów zł., obieg banknotów o 12 milionów. Jeśli zaś wziąć pod uwagę fakt, że zapas monet srebrnych i bilonu powiększył się o 2 miliony złotych, to skromny w Pol-

sce obieg banknotów zmniejszył się o dalsze 14 milionów złotych. Inne pozycje bilansu nie wykazują ciekawszych zmian. Portfel wekslowy zwiększył się o 1.240 tys. zł., wzrosły o 3 miliony załączki reportowe i o 8,9 milj. zobowiązania walutowe.

### DWIE MINUTY ROZMOWY

z p. konsulem Lasockim JAK PRACUJE NASZ KONSULAT W PARYŻU

Paryż, w listopadzie.

— Czy pan konsul w domu? — zapytuje służąca. — W domu? o tej porze?! — odpowiada mi ze zgorznięciem dziewczyna. — Pani chyba zdaleka przyjechała. Pan konsul o tej porze zawsze pracuje w biurze. Do domu wraca dopiero na obiad. Jest godzina piąta. Czekać do siódmej, która jest w Paryżu sakramentalną porą obiadową, nie mam czasu ani cierpliwości. Przytem w jakimś piśmie emigracyjnym wy czytałam wiadomości, że w konsulacie polskim jest brudno i nieporządnie. Z obowiązku dziennikarskiego należało to sprawdzić. A zatem — do „metra“! W dół po schodach do kolejki podziemnej, mknąc wśród łoskotu kół i mleczonego blasku porcelanowych kurytazy, z których, niczem z dzębów gigantycznego imbyryka, wylewa się czarna esencja tłumy, aż za Sewane, do Auteuil, gdzie znajduje się konsul polski.

Jaka miła niespodzianka! Zamiatł oczekiwanego niechlujnego lokalika, mały wirtuoz pałacyk, z ogródkiem, który nim nastana chłody jesienne, odgrywa rolę dodatkowej poczekalni. Obecnie, ponieważ godzinny urzędowych przyjeżdża kończą się o pierwszych, interesantów prawie niema, ale urzędnicy wszyscy przy biurkach.

Najruchliwszy z nich, zawsze czynny, konsul generalny, p. Jerzy Lasocki. Od chwili wstąpienia Rzeczypospolitej Polskiej trwa na stanowisku.

— Jestem konsulem od 14 lipca 1919 roku, — wtrąca w ciągu ożywionej rozmowy towarzyskiej. — Podwójnie ten dzień jest dla mnie pamiętny. W tym dniu oddaliśmy wszystkich armii sprzymierzonych przysięgę pod Łukiem Triumfalnym. Stałem wówczas w wylotu Pól Elizejskich. Nie zapomnę nigdy tego widoku. Ale czemu właściwie mogę pani służyć? — zapytuje nagle z żywością pośrodkowa: — Wywiadem? O nie, droga pani, wywiadów nam udzielać nie wolno. My jesteśmy od tego, żebyśmy pracowali; wy, dziennikarze, powinniście mieć oczy i uszy otwarte.

— A zatem napiszę to, co mi się udało zobaczyć i usłyszeć. Byłam tu już raz, incognito, jako zwykły szary interesant, jeden z tysiąca. Załatwiono mnie szybko, sprawnie, uprzejmie. Nie robiono mi żadnych trudności. To był mój właściwy wywiad. Dzisiaj — to tylko miła pogawędka.

### ZAMIERAJĄCY GDAŃSK

Lichwiarskie zarobki kupców — nędza ludności GDAŃSK, 27. 11. Senat gdański opublikował odezwę do kupców gdańskich. Odezwa nawołuje kupiectwo do redukcji cen i wyrzeczenia się zbyt wysokich zarobków. Drożyzna w wolnym mieście rośnie, a zarobki się zmniejszają.

Senat walczyć będzie energicznie przeciwko lichwie i wydał już rozporządzenia organom policji, aby skrzętnie notowała wy-

padki nadmiernego pobierania cen. (AW).

### EKSPORT NIEMIECKI DO POLSKI

BERLIN, 27. 11. W pierwszym półroczu b. r. eksport Niemiec do Polski wyniósł 231 milionów zł. marek. W tymże okresie 1924 r. eksport wynosił zaledwie 185 milionów marek złotych.

### Oficjalna zapowiedź przyjazdu Czczerina do Francji

PARYŻ, 26.11. Oficjalnie potwierdzają wiadomość o podróży do Francji Czczerina, który w ciągu tego tygodnia uda się do południowej Francji.

Czczerin spotka się niechybnie z Briandem oraz wybitnymi politykami w czasie swego przejazdu przez Paryż.

### Niemcy w Lidze Narodów

zasiać mają już w styczniu po nadzwyczajnym posiedzeniu Zgromadzenia Prasa niemiecka utrzymuje, że nadzwyczajne posiedzenie Zgromadzenia Ligi Narodów w sprawie przystąpienia Niemiec do Ligi, odbędzie się w styczniu. „Berliner Tageblatt“ uważa za pewne, że, poza wejściem do

Rady Ligi, Niemcy uzyskają s nowosko jednego z zastępców generalnego sekretarza Ligi, oraz że będzie przez Ligę przyjęty postulat tłumaczenia oficjalnych publikacji Ligi na język niemiecki.

### Polska i Niemcy w Radzie Ligi Narodów

będą się wzajemnie neutralizować

Oświadczenie premiera bawarskiego

MONACHJUM, 27. 11. — Tel. wł. — Premier bawarski Held oświadczył, że Bawaria zgadza się na podpisanie paktu locarneńskiego. Natomiast nie zgodził się na wstąpienie Niemiec do Ligi Na-

rodów, mandat niemiecki bowiem w Radzie Ligi Narodów będzie zneutralizowany przez Polskę, której — według słów Held — zagwarantowano mandat w Radzie.

## Po ciężkiej drodze do lepszego jutra

W mowie pozbawionej pustych frazesów nakreślił premier Skrzyński program rządu, biorącego pełną odpowiedzialność za swe czyny

Mowa premiera Skrzyńskiego, świetna w stylizacji, pozbawiona pustych frazesów i obietnic, a zato pełna realnych myśli programowych, poważnej troski o losy państwa

### Mowa premiera

Mam zaszczyt stanąć przed Wysokim Sejmem z rządem, którego budowa jest programem. Rząd obecny jest wyrazem wielkiej potrzeby, w której się kraj znalazł, głębokiej troski o jutro, niezłomnej woli do pracy, a co najważniejsze, gotowości brania odpowiedzialności. Powiedziałem, że budowa rządu jest programem. Jest programem współpracy ścisłej rządu z Sejmem.

Programem nie nazywam obietnic, przeznaczonych do spełnienia czujności, czy wzbudzenia nieokreślonych nadziei, ale czynny. Otóż przesilenie gospodarcze wymaga natychmiastowych i wszechstronnych zarządzeń.

Premier szkicuje kłeskę bezrobocia i brak kredytów, jako główne zjawiska kryzysu gospodarczego, przy czym podnosi, że kryzys gospodarczy osłabia podatnika, który nie jest i nie powinien być jedynie środkiem, ale celem troski zapobiegliwego rządu.

Za pierwszy swój obowiązek uważa rząd utrzymać to, co z dawnej pracy i dawnych wysiłków pozostało dobrego t. j. walutę.

Rząd musi stać na stanowisku utrzymania złotego w jego wartości i walce wszystkich środków, ażeby do inflacji nie powrócił.

Chrać uniknąć inflacji, trzeba strzedz się ujemnego bilansu handlowego i budżetu deficytowego.

Budżet musi być realny. Zwyczajne dochody muszą być wydatkami. To jest punkt kardynalny, w którym musi się zjednoczyć cała siła rządu, cały wysiłek Sejmu i rządu.

Kredyt prawdziwy, któryby był zdolny ożywić gospodarcze życie kraju i obniżyć drożyznę kapitału, jest tylko wówczas możliwy, jeśli kraj własnym wysiłkiem i własną walutą oszczędności stworzy warunek niezbędny dla uzyskania kredytu.

rzeczywistą równowagę budżetu. Głos: Kredyty będą wtedy, kiedy ich już nie będziemy potrzebowali.

Premier Skrzyński: W tym kierunku muszą być uczynione wszelkie wysiłki. Rząd świadomy tej konieczności, domagać się będzie od Sejmu uchwalenia wszelkich środków, które umożliwią osiągnięcie tego celu w drodze przyspieszonej.

W najbliższych przyszłości p. minister skarbu przedstawi Sejmowi propozycje, wynikające z tego toku myśli i praktyczne środki realizacji.

Rząd nie zamierza proponować żadnych specjalnych ograniczeń budżetu wojkowego. Oszczędność w tym dziele nie, mogą w niczem podważyć siły obronnej państwa.

Co do reformy rolnej, konieczność jej uznana została przez wszystkie stronnictwa i jako taka uważana być musi za sprawę nie-sporną.

P. Sanojca: A ziemię chłop dostanie? Premier Skrzyński: Rząd widzi realne rozwiązanie tej sprawy w jaknaj-rzychlejszym załatwieniu projektu ustawy, aby wreszcie kwestia reformy rolnej mogła przejść z dziedziny dyskusji na teren realnego jej wykonania i to w roku 1926.

W dziedzinie produkcji rolniczej rząd kierować się będzie zasadą wolności handlu, a rolnicze kredyty krótko-terminowe będzie się starał przemienić na zobowiązania długoterminowe.

W dziedzinie produkcji przemysłowej będzie rząd dążył do uprzystęplenia i potania kredytu oraz zmniejszenia kosztów produkcji

i poczucia odpowiedzialności za sprawowaną władzę, wywołała w Sejmie doskonałe wrażenie. Premier Skrzyński okazał się przytem nie tylko logicznym, ale i pełnym swady mówcą.

za pomocą podniesienia wydajności pracy. Premier zwraca uwagę, że wszystkie państwa europejskie, z wyjątkiem Anglii, stola wobec ciężkiego problemu walutowego i z nim związanego problemu kredytowego. Na czelny postulat życia zbiorowego, każde domagać się aby te zagadnienia zostały rozwiązane jako

problem ogólny - światowy, jako zakończenie okresu powolnego i zlagodzonego jednego z najboleśniejszych następstw wojny.

W dziedzinie polityki zagranicznej identyczność interesów z naszą sojuzniczką Francją, nigdy nie była zupełniejsza, laśniejsza, niż teraz.

Mówca omawia sojusz z Rumunią i zyczyłby stosunek Polski do państw bałtyckich i wspomina konkordat zawarty z Watykanem. Zdanie o konkordacie wywołuje wrzawę w Sejmie.

P. Wyrzykowski woła: Czego chce od premiera, kiedy winowajca tam siedzi — wskazuje na p. St. Grabskiego. Głos: Czy przypadkiem Grabski nie jest kalwinem?

„Premier Skrzyński: Stosunki nasze z Czechami ukształtowały się w atmosferze zaufania. Stosunki z Rosją uległy odprężeniu i wykazują tendencję do poprawnego współżycia.

W stosunku do Niemiec, zaistniał fakt polityczny o ogromnym międzynarodowym znaczeniu: Locarno. W duchu porozumienia rozpoczynamy na nowo

pertraktacje handlowe z rządem Rzeszy i pragniemy, aby postępowali one w szybkim tempie, przy obustronnej woli zakończenia i jaknajrychlej dalszego stanu rzeczy.

Zapowiedziałem jeszcze rok temu, iż przez Niemien będziemy mówić z Litwą.

### Cudzoziemcy uciekają z Polski

z przedawnioną wizą paszportową M. S. Wewn. buduje mur ochronny z przepisów

Komisariat kontroli granicznej w Dziedzicach niemal codziennie zatrzymuje cudzoziemców, którzy zamierzają opuścić granicę Rzeczypospolitej, nie posiadając ważnych wiz wyjazdowych. Cudzoziemcy ci stale tlo-

macza brak ważnej wizy wyjazdowej okoliczności, że urzędy polskie przy przedłużaniu prawa pobytu nie pouczyły ich, że przy wyjeździe z Polski winni oni postarać się o nową wizę wyjazdową.

W celu zapobieżenia w przyszłości podobnym wypadkom min. spraw wewnętrznych poleciło wojewodom zarządzić, aby urzędy administracyjne przy prolongowaniu cudzoziemcom pobytu w Polsce, bądź przy wydawaniu wiz wyjazdowych, informowały w każdym wypadku, że: 1) wyjazd z Polski może być dokonywany jedynie na podstawie ważnej wizy wyjazdowej, 2) przez prolongowanie pobytu wiza wyjazdowa nie jest automatycznie prolongowana, że na leży przeto przed wyjazdem uzyskać nową wizę wyjazdową i 3) udzielona już przez władzę administracyjną wiza ważna jest tylko w ciągu 14 dni.

W razie nieosuszczenia granic Polski w tym terminie, cudzoziemiec winien uzyskać nową wizę.

### Referat wychowania fizycznego w wojsku

Przeprowadzona ostatnio reorganizacja wojskowych władz wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, doprowadziła do utworzenia specjalnego referatu dla tych spraw w Sztabie Generalnym w oddziale III-Im.

Na czele referatu stanął mjr. Piórecki.

Równocześnie utworzono w M. S. Wojsk. specjalny wydział wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego pod kierownictwem płk. Mińkowskiego.

Wydział ten będzie miał władzę wykonawczą w sprawach inicjatywnych przez referat Sztabu Generalnego.

### Inspektor więzienia złodziej

BERLIN 27.11.—Tel. wł. — W znanym więzieniu moabickim w Berlinie wykryto małwersację Inspektora więzienia, jak wykazuje śledztwo, przywłaszczając sobie pieniądze, które wpływały za roboty, dokonywane w warsztatach więziennych.

## SEJM UCHWAŁIŁ USTAWĘ SANACYJNĄ

w trzecim czytaniu

Bankom przyznano 65 milionów zł.

Marszałek Rataj zawiadomil Izbę, iż poseł komunistyczny Królikowski pisemnie poświadczonem prawie zrzekł się mandatu poselskiego.

Zgodnie z propozycją p. marszałka, Sejm przyjął następnie w trzecim czytaniu projekt ustawy o pożyczkach państwowych. Przywrócono przytem art. 6 zaopatrujący pomoc dla banków, ale tylko do

kwoty 65 milionów.

Nastąpiła rozprawa nad expose premiera. Po pp. Głabńskim (Z.L.N.) i Barlickim (P.P.S.) którzy wyrazili rządowi zaufanie, p. Putek Im. Wyzwolenia oświadczył się przeciw rządowi.

P. Dubanowicz (Ch. N.) nazwał stosunek swej grupy do rządu stanowiskiem swobodnym, a p. Bartel (Kl. Pracy) nie będzie utrudniał konieczności państwowych. P. Debski (Piast) zajął stanowisko podobne jak Z.L.N. i P.P.S.

Po przemówieniach przedstawicieli komunikujących białorusinów i komunistów, przerwano rozprawę, aby załatwić kilka spraw drobniejszych.

Bardziej ożywiona dyskusja wywołał referat p. la Zwierzyńskiego (Z.L.N.) o projekcie ustawy dotyczącej utworzenia województwa wileńskiego.

Projekt uchwalono w drugim czytaniu, trzecim, wobec protestu, odroczonego. Następnego posiedzenia nie dziś o z. 3 pp.

W dyskusji nad przemianowaniem ziemi wileńskiej na województwo, a delegata rządu na wojewodę, zabrał głos p. Hellman (Wyzw.). Czytelnicy mieliaby do nas służną pretensję, gdybyśmy się z nimi nie podzieliłi straszczaniem tej mówki.

P. Hellman mówił: Sprawa Wileńszczyzny jest kwestią egzystencji całej Polski. Coście też ziemi dali? Nic tylko katusze waszej administracji.

Dziś już nie tylko wśród mniejszości narodowych, ale i wśród samych Polaków odzywały się głosy, które przeklinały chwilę nołaczenia tej ziemi z Polski. (Wrzawa).

P. Kotkowski: A jak tam było z beczką miodu? P. Hellman: Wasze skartkowaciale rady sprawiły, że już ta Polska jest przeklana. Przysyłacie nam różnych wyrzutków.

P. Kotkowski przerywa. P. Hellman: Jeżeli tak daleko pójdzie to obawiamy się, że orientacja wschodnia weźmie górę nad orientacją z Polski. Krai nasz stał się kolonią afrykańską a ludność jest w roli „muzyków“.

Głos: Pan jest mała afrykańska.

### Drożyna w stolicach europejskich

Produkty pierwszej potrzeby droższe niż w Warszawie Londynie 74 gr., w Paryżu 51 gr., w Wiedniu 44 gr., w Warszawie 38 gr.

Chleb żytni kosztował w Berlinie 53 gr. za kg., w Wiedniu — 48 gr., w Warszawie 38 gr.;

makka perzenna w Berlinie 68 gr. za kg., w Londynie — 73 gr., w Paryżu — 71 gr., w Wiedniu — 67 gr., w Warszawie 59 gr.

W Berlinie 10 gr. za kg., w Londynie — 33 gr., w Paryżu 28 gr., w Wiedniu — 18 gr., w Warszawie 10 gr.

kosztowało w Berlinie 51 gr. za litr, w

Po dzisiejszym posiedzeniu nastąpi 10-dniowa przerwa w plenarnych obradach Sejmu.

### Miodem płynęły wczoraj słowa posłów

„Osioł“, „dureń“, „mała afrykańska“ Wszystkim się zdawało, że to scena karczemna, a to w Sejmie grzmiało!...

P. Kotkowski: A jak tam było z beczką miodu? P. Hellman: Wasze skartkowaciale rady sprawiły, że już ta Polska jest przeklana. Przysyłacie nam różnych wyrzutków.

P. Kotkowski przerywa. P. Hellman: Jeżeli tak daleko pójdzie to obawiamy się, że orientacja wschodnia weźmie górę nad orientacją z Polski. Krai nasz stał się kolonią afrykańską a ludność jest w roli „muzyków“.

Głos: Pan jest mała afrykańska.

### Koniec miliardowej fortuny

Licytacja zbioru dzieł sztuki Kamila Castiglione w Amsterdamie

W tych dniach w Amsterdamie sprzedano resztki magnackiej fortuny znanego finansisty wojennego Kamila Castiglione go z Wiednia. Na sprzedaż wystawiona była wspaniała kolekcja dzieł sztuki, oceniana na 200 milionów franków. Wiadomość o sprzedaży ściągnęła zbieraczy

i handlarzy dzieł sztuki z całego świata. „Louvre“ paryski nabył za 1.500.000 fr. arcydzieło pendzla Mikołaja Fromenta „Wskrzeszenie Łazarza“.

Wszystkie dzieła sztuki sprzedano za долги — tak, że Castiglioni nie dostanie ani grosza.

### 12 przywódców komunizmu w Anglii

zostano na wzięcie za konspirację i oszczerstwo

LONDYN, 26.11. W procesie przeciwko 12 przywódcom partji komunistycznej, oskarżonym o prowadzenie akcji konspiracyjnej i oszczerstwo, zapadł dziś wyrok.

Pięciu oskarżonych skazano na 12 miesięcy więzienia, siedmiu zaś na sześć miesięcy.

### Rozbrojenie świata

Przygotowania do rozbrojenowej konferencji pod egidą Ligi Narodów

LONDYN 27.11. Postanowione stało, że w dniu 3 grudnia zbierze się w Genewie komisja specjalna, z zadaniem której jest złożenie Radzie Ligi Narodów

na grudniowym jej posiedzeniu raportu w sprawie najważniejszego sposobu przygotowania konferencji rozbrojenowej.



# OD ANGINY DO CHOROBY BASEDOWA LECZY WSZYSTKO Venecin — uniwersalny środek lecniczy

Przed kilku miesiącami zaczęto stosować w szpitalach paryskich nowy środek leczniczy pod nazwą Venecin.  
Rezultaty tego nowego sposobu terapii są tak widoczne, iż przed dzisiejszą medycyną otwierają się zdumiewające perspektywy.  
Venecin był stosowany w szpitalach Salpêtriery, Saint Lazare, Boucicout i Saint Louis.  
Dotychczas zdołano wyleczyć

zapomocą tego uniwersalnego środka chorych na niezbyt żołądka, kamienie żółciowe, neurastenię, bezsenność, zapalenie gardła, anginę, a nawet egzemy i chorobę Basedowa.  
Specjaliści chorób kobiecych wydadli opinię, że Venecin leczy także cierpienia kobiece i to nie tylko usuwa przyczynę choroby, lecz także sprowadza ogólne wzmocnienie organizmu.

## Wydobywanie łodzi podwodnej z dna morza



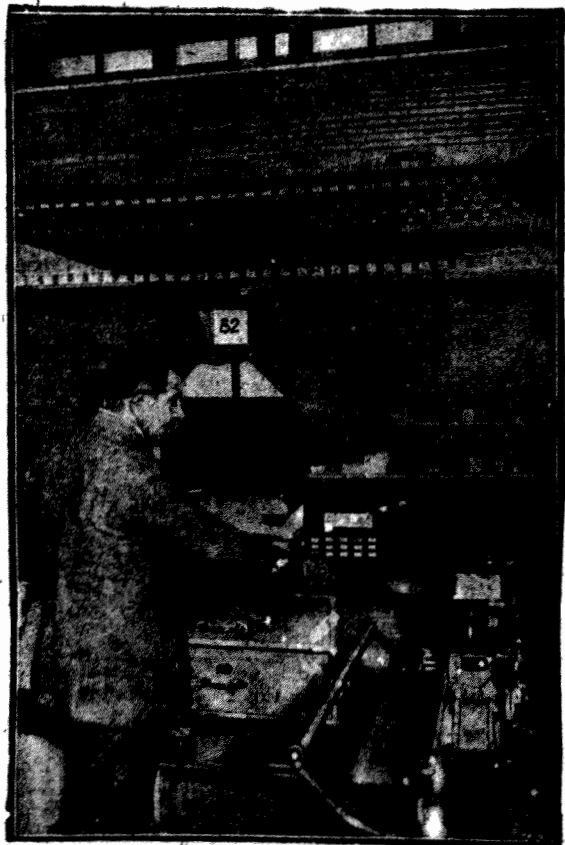
Około angielskiej łodzi podwodnej, zatopionej niedaleko Plymouth, wre nieustanna praca. Odbyna się ona wśród tysiącznych trudności na dnie morskim, dzięki nieustraszonej wytrwałości i ofiarności nurków.  
Do pracy nad wydobywaniem łodzi podwodnej Anglii użyli także nurków niemieckich. Kieruje inżynier o czysto polskim nazwisku, niejaki Kucharski

## NIEZWYKŁY TRIUMF SKRZYPKA PO KONCERCIE W NOWEJ ZELANDJI WÓDZ SZCZEPU MAORYTÓW ofiarował mistrzowi 12 najpiękniejszych kobiet

Młody wirtuoz rosyjski, skrzypek niejaki Seidel, odbywając turowe artystyczne po całym świecie, zawadził również o Nową Zelandję.  
Audytorjum jednego z jego koncertów składało się z członków maoryckiego szczepu Bankawa.  
Dzicy słuchacze byli zachwyceni grą, a wódz ofiarował skrzypkowi dar najcenniejszy i najbardziej zaszczytny: dwana-

ście najpiękniejszych młodych niewiast pokolenia.  
Napróżno Seidel wymawiał się i dziękował wódz był nieugięty. Przeraził skrzypek pokrywając opuszcł Nową Zelandję, by uciec przed żywym prezentem.  
Podobno jest niespokojny, by go nie dogoniono, wielką bowiem jest siła entuzjazmu i wdzięczności u ludzi pierwotnych.

## Drukarnia biletów na dworcu



W Monachium zaprowadzono nową, szybką nowość w urządzeniach tamtego dworca głównego. Jest nią elektryczna drukarnia biletów.

Może ona w ciągu minuty drukać 250 biletów do dowolnej stacji. Jest to jest motorem elektrycznym o mocy 1/2 HP.

## KOBIETA W POJĘCIU ARTYSTY W pracowni laureata wystawy paryskiej HENRYKA KUNY



### Rozmowa o nowych pracach znakomitego rzeźbiarza

Paryż, w listopadzie.  
Poeta kobieca, wykuta w marmurze przez pana Henryka Kunę, a witająca przechodnia w podwórzu pawillonu polskiego na wystawie paryskiej gestem pełnym nabożnego skupienia, — rozniósł sławę imienia polskiego po całym świecie.  
Niedosz, że jury wystawowe przyznało jej najwyższą nagrodę „Grand Prix”, ale o jej nabycie ubiega się dwu potentatów: potęga pieniądza w osobie Rötzylda i potęga kultury artystycznej, uosobiona w Zarządzie Muzeów Narodowych w Paryżu.  
Nie wątpimy, że względy interesu narodowego przeważą i statua Kuny rytmem swych linii i słodyczą wyrazu będzie porównywalna w salach Muzeów paryskich.  
Mielśmy sposobność odszukać znakomitego rzeźbiarza w jego pracowni w Paryżu, dokąd przemieścił się, blisko rok temu z Warszawy.  
Zastajemy go przy pracy, choć mrok

zapada. Artysta kończy właśnie portret paryżanki. Ołówka w marmurze, w której słodycz wyrazu kojarzy się przedziwnie z ruchliwą „zmysłowością” wszystkie tak płynne w linjach, tak rytmiczne w geście, że na pierwszy rzut oka poznać w nich można słowisty słodkiej bogini z pawillonu.  
— Jaką drogą osiąga pan to niesłychane zrozumienie kobiecości? — zapytuje, zasugerowana tajemnym rytuałem muzycznym, zaklęciem w rzeźbie. — Odzie pan znajduje takie modele?  
— Model nie przekracza progu mej pracowni — odpowiada artysta, — chyba, że robię portret. Tworzę kobiecy nie taką, jaką jest w rzeczywistości, ale taką, jaką być powinna. Chodzi mi o gest wewnętrzny, o zamknięcie postaci w pewnym rytmie, który ją udychawia i czyni z niej kapłankę, nie tak zwany akt kobiecy.

### Jak ubrać się do sportów zimowych



Oto dwie królowe londyńskiej rewii zimowych kostiumów sportowych.

## Organizacja wszechrosyjska „ZA OJCZYZNĘ” OSTRZY NÓZ NA GARDŁO BOLSZEWICKIE

Dochodzą uporczywe wieści z Rosji, że organizacja „Za Rodiną” („Za Ojczyznę”), jednocząca wszystkich „kontrewolucjonistów”, przysposabia się do większej akcji w r. 1926.  
Bolszewicy mieli, według tych wiadomości, zarządzić nadzwyczajne środki zapobiegawcze — wylapywanie przewodników „Za Rodiną” — ale bezskutecznie, gdyż organizacja jest wyjątkowo dobrze zakonspirowana.  
Członkowie jej służą w urzędach, w armii, ostrzegają się w tajemnie o groźącym niebezpieczeństwie ze strony „czerezwyczałki”.

### Wyroby emalowane z Polski do Rosji

Fabryka wyrobów emalowanych „Olkusz” sprzedała do Rosji sowieckiej wyrobów emalowanych za 230 tys. dolarów i ma zapewnić dalszy zbytek swych wyrobów do Rosji.

## Hotel o 2.400 pokojach „Yankes” z Warszawy spał na 25 piętrze i gubi się w „udoskonaleniach” nowoczesnych

Ameryka. Nowy Jork. Hotel Pensylwanian. 2400 pokojów. Kilka restauracji. Parę dancinów. Kilkanaście salonów. Kilkadziesiąt sklepów. Auto hotelowe przywozi z portu gościa, który tylko co wylądował i jest po raz pierwszy w Ameryce. Gość jest zupełnie... obalwaniony nowością i wielkością tego co widzi.  
W biurze dają mu numer na 25-em piętrze. Ba, ale jak się tam dostać? Trafia do specjalnego kuratara, w którym po obu stronach funkcjonują same windy. Zapalają się lampki sygnałowe, białe, czerwone, zielone. Są guziki do dzwonek elektrycznych... Co znaczą te lampki? Który guzik nacisnąć?  
Gość czuje się zupełnie bezradnym. Najchętniej usiadłby pod ścianą i zaczął płakać. Ale nie wypada, bo jest dorosłym i ma wasy. Zresztą nic to nie pomoże.

Jednocześnie rozwiązanie problemu społecznego — nikt nie musi spełniać poniżających usług.  
Na stoliku nocnym w każdym numerze biblia i telefon. Dzwonek na służbę niema. Po wszystko się telefonuje. W apartamencie 16 lamp elektrycznych o różnych systemach zapalania i gaszenia. Gość może 15 zgasić, a szesnastą nie potrafić. Wtedy zdejmuje but, nakłada na żarówkę i idzie spać.  
Szafla w ścianie oświetla się elektryczną nośnią automatycznie przy otwarciu drzwi. Druga szafa płaska w drzwiach wejściowych. Tu wieszają się ubrania do oczyszczenia. W szafie worek na brudną bieliznę. Na komodzie papier listowy, kalendarz i blok notes. Gość wychodząc, zostawia piśmiennicę polecenia służbie.  
Powoli gość uczy się „używać” swego pokoju.

## SENAT MATUZALEMÓW Wiek akademików francuskich

Akademia Francuska składa się ze sporej liczby Matuzalemów.  
Na 37 akademików wchodzących w jej skład, liczy ona czterech starców osiemdziesięcioletnich, w tem zaś nieśmiertelnego „tytury” Clemenceau (84 lata) i dziesięciu „młodzieńców” z 7-ma krzyżkami na grzbiecie.  
Najmłodszy z nieśmiertelnych, komedjopisarz de Fiers, liczy sobie tylko 53 lata.

## Ćwiczenia taneczne w powietrzu



W jednej z nowojorskich szkół baletowych zastosowano ćwiczenia w powietrzu. Nauczycielka czy nauczyciel ma wówczas możliwość ścisłego korygowania poszczególnych ruchów uczenicy

## NÓŻKI ZNÓW SIĘ CHOWAJĄ... BUTY Z CHOLEWAMI DLA PAŃ oto ostatni wyraz szyku angielskiego

Księżna Jerku wybrała się przed kilku dniami na jedną z licznych swych wycieczek w buty z długimi cholewami.  
Moda ta przypadła tak do smaku angielskim paniom, iż entuzjastycznie okrzykiwały ją za najwzwyższy wyraz elegancji i masowo poczęły się zaopatrywać w obuwie z cholewami.  
W ciągu ostatniej soboty jeden tylko sklep przy Piccadilly Circus, sprzedał

1300 par takich bucików.  
Rozpowszechnieniu się tej mody sprzyja wyjątkowo przykra jesień, dżdżysta i błotnista.  
Buciki z cholewami nie odznaczają się zbytnią wytwornością i zrobione są z czarnej, mocnej skóry.  
Mają zaś tę zaletę, iż kosztują 15 szylingów, czyli 24 złote polskie.  
Za tę cenę może nosić Polka — jeden pantofelek.

## Amerykańska rekordowa szybkość



We wszystkich większych nowojorskich salonach mody wprowadzono zwyczaj malowania kapeluszy damskich już po kupnie — na głowie właścicielki kapelusza.  
Na tologojii widzimy jak malarz upiększa kapelusze w myśli wyrzucenia wzorów i w harmonii z całym kostiumem właścicielki kapelusza.



# Posiedzenie Rady Miejskiej m. Białegostoku w dniu 25 b.m.

Przed przystąpieniem do porządku obrad Prezes Rady p. F. Filipowicz w kilku gorących słowach złożył

**hołd pamięci p. Stefana-wi Szermakiewicza.**

Rada wysłuchała w skupieniu przemówienia i uczciła pamięć zmarłego przez powstanie.

Vice Prezes R. M. p. Olszyski zażądał w formie interpelacji

### wyjaśnienia

tek od Rady Miejskiej, jak i od Magistratu prawdziwość i twierdzenia jednego z byłych radnych da jednym z zebrań przedwyborczych, że czynnik którym zależało na utrzymaniu dotychczasowej wadliwej gospodarki miejskiej nie dopuścić grupy 13 tu radnych interpelantów do przeprowadzenia

### gruntownej rewizji

gospodarki samorządowej i reorganizacji dotychczasowego systemu zarządu miastem i całej tej sprawie

**„urwały w jakiś dziwny sposób”**

Tak ze strony Prezydium Rady jak i Magistratu nastąpiły zaprzeczenia urywaniem i b. jakimkolwiek bródom tamowania kontroli gospodarki miejskiej przez czynnik do tego uprawnione

### Były głosy sz.

Interpelanci jak i Komisja Rewizyjna, która w pierwszym rzędzie była powołana do czynności kontrolującej, nie wywiązała się dotychczas ze swojego zadania, nie wykazała ani nie udowodniła rażących błędów kierownikom samorządu?? Większa część interpelantów i przez komisji rewizyjnej stanęli

### pod ciężki emi zarzutami natury kryminalnej

I musimy zaprzestać wykonywania swoich czynności radzieckich. Pozostałych kilku radnych w obecnej jeszcze Radzie tłumaczyło się, że zostali wprowadzeni w błąd przez organizatorów interpelacji i nie wiedzieli co podpisują. Z porządku obrad

### uchwalono wystąpić

do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej o zaciągnięcie pożyczki w sumie zł. 100.000 na akcję walki z bezrobociem w związku z ostatnimi projektami ustaw sejmowych.

Przyjęto również statut etatów stanowisk służbowych pracowników miejskich.

### Główny przy tej sposobności był wrogli występ

Jednego z radnych, który jakoby ma pretensje do inteligenta i nawet pracuje przy Sejmiku białostockim (i więc niby urzędnik komunalny) przeciwko pracownikom miejskim. Biedak! nie ma

### najmniejszego pojęcia

o najnowszych rozporządzeniach Prezydenta Rzplitej i Ministra Spraw Wewn. o uregulowaniu sprawy uposażenia pracowników komunalnych w całej Rzeczypospolitej. Ale zato

### wie go ma być

w przyszłej, uzupełnionej Radzie Miejskiej i chce wszystkie sprawy do decyzji tej odwołanej Rady, odkładać. Ciężka i święta odprawa dał mu p. Dr. Ostromecki i radny p. Kosiński. Rada Miejska przyjęła oibryzmą większością cały statut opracowany i uzgodniony przez

### władze wojewódzkie z rozporządzeniami Prezydenta Rzplitej i Ministra Spraw Wewn.

Do stałych mieszkańców mia-

sta Białegostoku przyjęto siedm rodzin; 3-ch podań nie uwzględniono. Dziewiętnaście statutów samoistnych podatków komunalnych przyjęto bez poprawek jednogłośnie.

W końcu Prezes Rady M. zakomunikował, że przewodniczący komisji rewizyjnej

### p. Stefan Starzyński złożył rezygnację

z mandatu radzieckiego. Rada przyjęła tę rezygnację do wiadomości.

## Czerwony Krzyż Warszawski gości w Białymstoku.

Na zaproszenie Prezesa Okręgu Białostockiego Polskiego Czerwonego Krzyża przyjeżdża dziś Prezes Zarządu Głównego

## Wiadomości Białostockie w kilku wierszach.

**Sekcja Młodzieży przy Narodowej Organizacji Kobiet** urządziła w sobotę dnia 28-go listopada zabawę taneczną „Andrzejkę” w sali „Ognisko” ul. Sienkiewicza 1, początek o 6-6ej wieczorem. Wejście 2 złote. Stroje codzienne

**Obchód Powstania Listopadowego.** W dniu 29 b.m. jako w rocznicę Powstania Listopadowego w lokalu własnym Stowarzyszenia „Pochodnia” (ul. Lipowa № 19) urządził obchód o bogatym i urozmaiconym programie.

P.C.K. hr. H. Potocki celem ilustracji Instytucji Polskiego Czerwonego Krzyża w Białymstoku.

## Strzelec tworzy nowe oddziały.

Jak się dowiadujemy przy pomocy Zarządu Obwodu został założony Oddział Związku Strzeleckiego w Starosielcach liczący obecnie około 60 osób oraz oddział żeński w

Supraślu. W studjum organizacji znajdują się Oddziały w Łapach, Grąjewie, Szczuczynie, Rajgrodzie i W.-Mazowiecku.

## Udzielamy głosu p. Wolfowi.

Szanowny Panie Redaktorze!

W № 326, z dnia 25 b. m. pańskiego poczytnego pisma „Dziennik Białostocki”, w artykule p. t. „Ku uwadze p.p. wyborców”, p. J. Grochowski, którego nie mam ani zaszczytu, ani przyjemności znać, raczył niezmiernie interesować się moją osobą.

Zaczął p. G. od zadania mi kłamu w kierunku jakoby symulowanej przeze mnie choroby, a skończył karygodnymi oszczerstwami i insynuacjami co do mojej kwalifikacji, jako działacza społecznego.

W części więc, dotyczącej nieprzyjęcia przeze mnie udziału w pracach Komisji Wyborczej 15-go obwodu, w których to

pracach były zainteresowane szersze warstwy obywateli naszego miasta, mógłbym, w razie czyjejbądź wątpliwości (oprócz p. G.), powołać się na ogólnie poważanego i wybitnego doktora Minca (Nowy-Swiat 6), któryby stwierdził fakt inego niezdrovia i leczenia się u niego od dnia 19 bm. po dzień dzisiejszy.

Co się zaś tyczy wywodów i konkluzji p. G. co do mojej działalności społecznej—pomijam takowe milczeniem, gdyż uważam to niżej mojej godności wdawać się z p. G. w jakakolwiek polemikę.

Racz Szanowny Panie przyjąć wyrazy mego szacunku i poważania.

Wolf Hapner.

## Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

W Dzienniku Białostockim z dnia 23.XI r. b. umieszczono przedruk z dwutygodnika „Związkowca”, w którym to artykule pismo to szkaluje mnie w najohydniejszy sposób. Pragnąc wyświecić choć częściowo tę sprawę, czuję się w obowiązku zakomunikować Sz. Panu, że artykuł ten od początku aż do końca jest nikczemną kolumnią, tendencyjnie zmyśloną przez jednostkę wykojoną i usuniętą ze st. Białostok dla uniknięcia demoralizującego wpływu na otoczenie.

Odnosnie b. kancelisty Pawlukiewicza, to żadnych intymnych narad z nim nie prowadziłem i prowadzić nie mogłem ze względu na stanowisko zwierzchnicze i konieczność utrzymania rygoru. Kancelista Pawlukiewicz był zatrudniony w biurze wagonowym od 1921 roku i

początkowo miał powierzoną kontrolę podstawień na tory roladunkowe, jednakże ze względu służbowych został przeniesiony do innej czynności. W roku bieżącym z konieczności został powołany ponownie do takiej goz nadzoru, jednakże wskutek nieporządanych manipulacji z wagonami, został przezemnie zawieszony w czynnościach w dniu 16 września i sprawę przekazałem Naczelnikowi W-łu Eksploatacyjnego, dla skierowania do komisji dyscyplinarnej. W sprawie powyższego artykułu Oddział Eksploatacji przeprowadził dochodzenie i autor tego oszczerstwa zostaje pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. Tyle narazie proszę przyjąć na rachunek mego usprawiedliwienia.

Łączę wyrazy szacunku  
Wł. Olszawski  
Zawiaadowca st. Białostok C.

## KINO „APOLLO” Dziś Początek o godz. 6:30

### Największy film sezonu

Który zdobył równie powszechny i entuzjastyczny aplauz w Ameryce i w Europie

# MATKA

### Dramat życiowy w 10-ciu aktach

Wspaniała pieśń miłości macierzyńskiej, która trafia do wszystkich serc bez różnicy rasy, przekonań i stanu — pochodzenia —

W roli głównej genialna artystka]

# MARY CARR

Zwracamy uwagę, że film ten wykonany został w bieżącym roku i nie ma nic wspólnego z podobnym obrazem z Mary Carr wykonanym przed 5 laty pod tytułem

## CZWARTE PRZYKAZANIE

Film „MATKA” jest symfonią starganego serca matczynego jest tragedją ofiarnych matek, poświęcających się dla swoich dzieci film wypożyczalni „FORTUNA” w Warszawie

## BIBLIOTEKA WESOŁYCH OPowieści

**DA WAM:** 9 książek po sto kilkadziesiąt stron każda, oraz 9 ciekawych i obszernych dodatków, zawierających bogaty dział teatralny i rozrywek umysłowych, p. t. „NASZA ILUSTRACJA”

Za **4 złote 50 gr.** kwartalnie

półrocznie (18 tomów) — 9 zł., rocznie (36 tomów) — 18 zł.

Za tę śmiesznie niską cenę będziecie mieli najserdeczniejszego przyjaciela, który serce wasze, ściany domu waszego umal pogodą, radością i weselem.

Redakcja „Biblioteki wesołych opowieści” zaprosiła do współpracy pp.: K. Makuszyńskiego, J. Szaniawskiego, Z. Kleczczyńskiego, B. Winawera, W. Perzyńskiego, H. Szpyrkównę, J. Czempieńskiego, J. Ejsmonda i w. inn. Poza tem prowadzić będzie wydawnictwo przekładów najlepszych nowości z literatury obcej.

Nazwiska te są gwarancją doborowej i naprawdę pogodnej treści naszych książek.

Każdy prenumerator „Biblioteki wesołych opowieści” otrzyma bezpłatnie szafkę na książki za zwrotem kosztów przesyłki i opakowania z fabryki do domu.

Każdemu nadsyłającemu prenumeratę odwrotną pocztą, przesyłamy wskazówki, dające mu możność wycofania wpaconych na prenumeratę pieniędzy i mimo to otrzymywania książek w ciągu całego roku.

Prenumeratę wpłacić należy na konto P. K. O. № 12155, lub przekażem pocztowym na adres:

**BIBLIOTEKA WESOŁYCH OPowieści, WARSZAWA, ul. Grzybowska № 11.**

## Obwieszczenie

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A. wciągnięte zostały następujące firmy:

(Ciąg dalszy)

W dniu 22 października 1925 roku.

Pod № 4243. Firma przedsiębiorstwa „Piwiarnia — Abram London”. Przedmiot: wyszynk piwa. Siedziba: Bielsk Podlaski, ulica Ratuszowa № 7. Właściciel Abram London, zamieszkały tamże.

Pod Nr 4244. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż mięsa — Icek Lin”. Przedmiot: sprzedaż mięsa. Siedziba: miasteczko Narw pow. Bielskiego. Właściciel Icek Lin, zamieszkały tamże.

Pod № 4245. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż mięsa i wędlin — Olesław Malinowski”. Przedmiot: sprzedaż mięsa i wędlin. Siedziba: osada Białowieża powiatu Bielskiego. Właściciel Bolesław Malinowski zamieszkały tamże.

Pod Nr. 4246. Firma przedsiębiorstwa „Sklep spożywczy — Jan Michnowski”. Przedmiot: sprzedaż artykułów spożywczych. Siedziba: osada Milejczyce teje gminy, powiatu Bielskiego Właściciel Jan Michnowski, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 4247. Firma przedsiębior-

stwa „Sklep spożywczy — Mikołaj Mikołajuk”. Przedmiot: sprzedaż artykułów spożywczych. Siedziba: wieś Losinka teje gminy powiatu Bielskiego. Właściciel Mikołaj Mikołajuk, zamieszkały tamże.

Pod Nr 4248. Firma przedsiębiorstwa: „Piekarnia — Franciszek Niewiński”. Przedmiot: wypiek i sprzedaż pieczywa. Siedziba: osada Hajnówka gminy Białowieża, powiatu Bielskiego. Właściciel Franciszek Niewiński, zamieszkały tamże.

Pod Nr 4249. Firma przedsiębiorstwa: „Piekarnia Chrześcijańska — Antoni Pikula”. Przedmiot: wypiek i sprzedaż pieczywa. Siedziba: osada Białowieża, powiatu Bielskiego. Właściciel Antoni Pikula, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 4250. Firma przedsiębiorstwa: „Piekarnia — Izaak Rzeźnik”. Przedmiot: wypiek i sprzedaż pieczywa. Siedziba: Bielsk-Podlaski, ulica Mickiewicza Nr 89. Właściciel Izaak Rzeźnik, zamieszkały tamże.

Pod № 4251. Firma przedsiębiorstwa: „Herbaciarnia — Judel Rymarz”. Przedmiot: urzymywanie herbaciarni. Siedziba: miasteczko Bocki powiatu Bielskiego. Właściciel Judel Rymarz, zamieszkały tamże.

Pod № 4252. Firma przedsiębiorstwa „Piekarnia — Moszko Szuster”. Przedmiot: wypiek i sprzedaż pieczywa. Siedziba: Bielsk Podlaski, ulica Mickiewicza Nr. 80. Właściciel Moszko Szuster, zamieszkały tamże, (c. d. n.)

**MYDŁO HERBA** Dra. OBERMEYERA

Znane od kilkudziesięciu lat jest kosmetyczne i lecznicze.

Nadaje piękną skórę i gładką cerę usuwa czerwoność i szorstkość skóry, liszaje, pryszczki, wszelkie wysypki i t. d.

Gwarantuje absolutną nieszkodliwość.

Cena mydła b. przystępna.

Sprzedaż w aptekach, i składach aptecznych i perfumeryjnych.

## Od 50 Zł. miesięcznie

prowadzę buchalterję systemem włoskim lub amerykańskim w przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych.

Dla P.P. kupców i przedsiębiorców jedyna okazja założenia tanim kosztem ksiąg buchalteryjnych, mających moc prawną przy wykazywaniu podatków.

Sporządzam również bilanse i sprawdzam księgi handlowe.

Praca wykonywana przez fachowców — akademików pod moim osobistym kierownictwem.

B. wyższy urzędnik skarbowy autor niektórych prac i projektów buchalteryjnych

**I. SZERESZEWSKI,**  
Białystok, ul. Sienkiewicza 19.  
Tel. Nr. 577

Najnowszy film z

**POŁA NEGRI**

P. T.

„JEJ WIELKA MIŁOŚĆ”

ukazuje się wkrótce w kinie APOLLO

**Dr. Aleksander Gurwicz**

Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Leoz. przedmiot. promien. Rontgena i lampy Kwarcowej

Przyjmuje od godz. 10-1 i od 4-5. 2924.

BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 17.

**Dr. M. Kacnelson**

Choroby weneryczno-skórne

Przyjmuje od godz. 9-1 i od 4-7.

Białystok, ul. Kilińskiego Dr. 8.

Reklama jest dzwignią przemysłu

**DLA DOROSŁYCH I DZIECI**

**GENY MIEJSC OD 50 Gr.**

**APOLLO** **APOLLO** **NIEDZIELA**

**28** **29**

LISTOPADA LISTOPADA

o godzinie o godzinie

12. 2 i 4 popoł. 12. 2 i 4 popoł.

Od godz. 6-6ej Inny film po zwykłych cenach

**LUCIANO ALBERTINI**

2 SERJE 12 AKTÓW

o 2 SERJE 12 AKTÓW

**ŻELAZNY CZŁOWIEK**

w sensacyjnym dramacie pod tytułem

zapierające oddech sceny

**ODWOŁANIE**

W myśl decyzji Pana Wojewody Białostockiego z dnia 25.XI 1925 r. L. Rd. 6609/48, niniejszem Starostwo odwołuje licytację wyznaczoną na dzień 30 listopada r. b. na działki leśne w majątku „Dojliły”.

Starosta **Giedroyc.**

Białystok, d. 26.XI.25 r.

**„MODERN” Dziś Wielki film FOXA**

Ze względu na artystyczną wartość obrazu **DLA MŁODZIEŻY DOZWOLONO**

**Honor i Ojczyzna**

Wielki dramat miłości i śmierci w 8 aktach w rolach głównych Najpiękniejsza artystka świata

**MARTA MANSFILD**

jako kobieta szpieg

znakomity artysta

**EDMUND LOWE**

jako kapitan marmarki

Rzecz dzieje się w Nowym-Jorku, Waszyngtonie i na Kanale Panamskim

Udział całej floty wojennej Ameryki

Kasa: 5.30 pp. Początek: 6.45

Geny niepodwyższone

**WARUNKI PRENUMERATY:** miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 4 gr. 50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 — zagraniczna Zł. 8.

**CENY OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w teście na 4 st. onie Zł. — gr. 40, zwyczajna połowa szpalty redakc.—Zł. — gr. 16, drobne za wyraz Zł. — gr. 12

ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjo

wszelkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastostopowy.

Redaktor i wydawca: Antoni Lubkiewicz.

Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., ul. Warszawska 61.